

# Ewangelia Marka

## Rozdział 11

### Wjazd Jezusa do Jerozolimy

1. A gdy się przybliżali do Jerozolimy, do Betfage i do Betanii, do Góry Oliwnej, posłał dwu z uczniów swoich 2. I rzekł im: **Idźcie do wioski, która jest przed wami, a zaraz przy wejściu do niej znajdziecie osłę uwiązane, na którym jeszcze nikt z ludzi nie siedział; odwiążcie je i przyprowadźcie.** 3. A jeśli by ktoś wam rzekł: **Cóż to czynicie? Powiedzcie: Pan go potrzebuje. I zaraz je tutaj z powrotem odeśle.** 4. Poszli więc i znaleźli osłę uwiązane u wrót, na zewnątrz, przy drodze, i odwiązali je. 5. A niektórzy z tych, co tam stali, mówili do nich: **Cóż to czynicie, że odwiązujecie osłę?** 6. A oni odpowiedzieli, jak im rozkazał Jezus; i tamci pozwolili im odejść. 7. I przyprowadzili osłę do Jezusa, i włożyli na nie szaty swoje, a On usiadł na nim. 8. Wielu zaś słało na drodze szaty swoje, a inni gałęzie, obcięte z drzew polnych. 9. A ci, którzy szli przed nim i którzy szli za nim, wołali: Hosanna! Błogosławiony, który przychodzi w imieniu Pańskim! 10. Błogosławione Królestwo ojca naszego Dawida, które nadchodzi! Hosanna na wysokościach! 11. I wszedł do Jerozolimy, do świątyni, obejrzał wszystko, a że już była późna godzina, wyszedł z dwunastoma do Betanii.

### Nieurodzajne drzewo figowe

12. A nazajutrz, gdy wyszli z Betanii, poczuł głód. 13. I ujrawszy z daleka drzewo figowe pokryte liśćmi, podszedł, by zobaczyć, czy może czegoś na nim nie znajdzie, ale gdy się zbliżył do niego, nie znalazł nic poza liśćmi, nie była to bowiem pora na figi. 14. A odezwawszy się, rzekł do niego: **Niechaj nikt na wieki z ciebie owocu nie jada.** I słyszeli to uczniowie jego.

### Wypędzenie przekupniów ze świątyni

15. I przyszedli do Jerozolimy. A gdy wszedł do świątyni, począł wyganiać tych, co sprzedawali i kupowali w świątyni, i wyrócił stoły wekslarzy oraz ławy sprzedawców gołębi. 16. I nie pozwolił, żeby ktoś choćby naczynie przeniósł przez świątynię. 17. I nauczał, mówiąc im: **Czyż nie jest napisane: Dom mój będzie przez wszystkie narody nazywany domem modlitwy? A wy uczyniliście zeń jaskinię zbójców.** 18. I słyszeli to arcykapłani i uczeni w Piśmie, i szukali sposobu, jak by go stracić; bo się go bali, gdyż cały lud zdumiewał się nad nauką jego. 19. A gdy nastał wieczór, wyszli poza miasto.

### Moc wiary

20. A przechodząc rano ujrzeni drzewo figowe, uschłe od korzeni. 21. I wspomniął Piotr, i rzekł do niego: Mistrzu, oto drzewo figowe, które przekląłeś, uschło. 22. A Jezus, odpowiadając, rzekł im: **Mieście wiarę**

w Boga! **23.** Zaprawdę powiadam wam: Ktokolwiek by rzekł tej górze: Wznies się i rzuć się w morze, a nie wątpiłby w sercu swoim, lecz wierzył, że stanie się to, co mówi, spełni mu się. **24.** Dlatego powiadam wam: Wszystko, o cokolwiek byście się modlili i prosili, tylko wiercie, że otrzymacie, a spełni się wam. **25.** A gdy stoicie i zanosicie modlitwy, odpuszczajcie, jeśli macie coś przeciwko komu, aby i Ojciec wasz, który jest w niebie, odpuścił wam wasze przewinienia. **26.** Bo jeśli wy nie odpuścicie, i Ojciec wasz, który jest w niebie, nie odpuści przewinień waszych.

### **Rozmowa Jezusa z kapłanami w świątyni**

**27.** I przyszedli do Jerozolimy. A gdy się przechadzał po świątyni, przystąpili do niego arcykapłani i uczeni w Piśmie, i starsi. **28.** I mówili do niego: Jaką mocą to czynisz? Albo kto ci dał tę moc, abyś to czynił? **29.** A Jezus odrzekł im: Zapytam i Ja was o jedną rzecz; odpowiedzcie mi na to, a wówczas i Ja wam powiem, jaką mocą to czynię. **30.** Chrztost Jana był z nieba czy od ludzi? Odpowiedzcie mi. **31.** A oni rozważali to między sobą, mówiąc: Jeśli powiemy: Z nieba, rzeknie: Czemuście mu tedy nie uwierzyli? **32.** Lecz czy mamy powiedzieć: Z ludzi? Bali się ludu. Albowiem wszyscy mieli Jana za prawdziwego proroka. **33.** I odpowiadając Jezusowi, rzekli: Nie wiemy. A Jezus im rzekł: To i Ja wam nie powiem, jaką mocą to czynię.

© Towarzystwo Biblijne w Polsce, Warszawa, 1975

aktualizacja modułu: 2020-07-01